

# GMINA KŁODZKO - Po fali powodziowej fala wypłat i rozliczeń

Napisano dnia: 2024-12-13 19:39:33



(Inf. wł.). **Wójta Zbigniewa Tura zapytaliśmy, jak przebiega w gminie wiejskiej Kłodzko proces wypłaty świadczeń dla powodzian. Należy przypomnieć, że mając na uwadze wielkość zatopionej powierzchni, właśnie obszarowo ta gmina i część jej mieszkańców doznało najwięcej szkód.**



*- Rzeczywiście u nas trzy miejscowości, czyli Ołdrzychowice Kłodzkiej, Żelazno, Krosnowice i Morzyszów zostały totalnie zalane, natomiast w sześciu innych kataklizm wystąpił w mniejszym stopniu, że wymienię choćby: Ścinawicę, Szalejów Górny i Jaszkową Dolną. Skala strat w sumie jest ogromna, wydaliśmy ponad 3,4 tys. decyzji na wypłaty świadczeń o wartości 1 tys., 2 tys. i 8 tys. zł. Wnioski nadal napływają, bowiem dochodzą kolejne poszkodowane osoby. Do tej pory udzieliliśmy tego pierwszego wsparcia na łącznie 12 mln zł. Zmobilizowaliśmy do tego pracowników socjalnych od pierwszych dni po ustaniu powodzi. Poszli w teren czynić wywiady środowiskowe - informuje wóldarz: - Dotychczas wypłaciliśmy prawie 300 pełnych świadczeń remontowych na kwotę niemal 26 mln zł oraz ponad 250 zaliczek po 50 tys. zł na cele remontowe. W ogóle na prace remontowe do tej pory wypłaciliśmy ponad 37 mln zł. Generalnie do 10 bm. w gminie wiejskiej Kłodzko do rąk powodzian trafiło niemal 50 mln zł.*

Komisja złożona ze ściągniętych z Polski inżynierów budownictwa i pracowników socjalnych OPS-u już oszacowała kolejnych 120 nieruchomości zniszczonych przez powódź. Tym samym na bieżąco są wypłacane wszelkie świadczenia pomocowe.

*- Dzieje się to przy naprawę ogromnym obciążeniu pracowników OPS-u i naszych innych jednostek, np. z biblioteki czy urzędu gminy. Bardzo im dziękuję za wyrozumiałość. Dziękuję też pracownikom OPS-ów z zewnątrz, z: Krakowa, Wrocławia, Wałbrzycha, Kudowy-Zdroju i innych gmin i miast - podkreśla wójt Z. Tur: - Owszem, nadal zdarzają się pretensje wnoszone przez niektórych mieszkańców. Muszą zrozumieć, że przy tak ogromnym natłoku spraw nie da się wszystkiemu naraz podołać. Bo to nie tylko wypłata świadczenia, ale też skonfrontowanie wniosku o wypłatę pieniędzy ze stanem faktycznym. Wiąże się z tym odpowiedzialność prawna.*

Z wydatkowania otrzymanych funduszy pomocowych mieszkańcy muszą rozliczyć się do października 2025 r. Przed gminą więc kolejny ogrom pracy, bo wiążący się z wizjami lokalnymi przeprowadzanymi u świadczeniobiorców. A zważywszy na to, że wniosków o wypłaty nadal przybywa, już trzeba zastanowić się, jak to rozegrać logistycznie, aby proces przebiegł w miarę sprawnie.

**(bwb)**